CZĘŚĆ XVII. № 21. ROK 9. (1838.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnem; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi z pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna,* 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräfe: *Roczna,* 45 r. ass. *Półroczna,* 25 r. ass. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna,* 55 r. ass. *Półroczna,* 28 r. ass.

PIĄTEK 11/23 MARCA.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 10/22 Marca.

NOWINY DWORU.

— W niedzielę, 6 b. m. Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Króla Jmci Wirtemberskiego, xiążę Hohenlohe-Kirchberg, opuszczając czasowie swoje dyplomatyczne stanowisko, przyjęty był na pożegnalném posłuchaniu u NN PAŃSWTA OBOJGA i u J. C. W. W. XIĘCIA NASTĘPCY CESARZEWICZA.

Xiężna Hohenlohe-Kirchberg, była również przyjęta na pożegnanie przez N. CESARZOWĘ JMĆ.

J. C. WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ MICHAŁ wrócił 7 b. m. do tutejszej stolicy z wycieczki swojej do Friederichsham.

— Przez Reskrypt CESARSKI z d. 18 Lutego b. r., Cywilny Gubernator Miński, Rzeczyw. Radzca Stanu xiążę *Dawydow*, mianowany kawalerem orderu Św. Stanisława 1 klassy, w nagrodę czynnej troskliwości w urządzeniu gubernii Mińskiej i w ogóle odznaczonej gorliwością służby.

Warszawa 14 Marca.

WYCIĄG ZE ZDANIA SPRAWY Z DZIAŁAŃ ADMINISTRACYI KRÓLESTWA POLSKIEGO W LATACH OD 1829 DO 1835.

(Źród. urz.)

«Namiestnik Królestwa Polskiego złożył JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ogólne zdanie sprawy z działań wszystkich wydziałów administracyi Królestwa, od roku 1829 po rok 1835. Gdy zaś rzeczone zdanie sprawy obejmuje w sobie wiele wiadomości, znajomość których dla dobra ogółu korzystną być może, przeto Najjaśniejszy PAN rozkazać raczył, aby krótki wyciąg s takowego drukiem ogłoszony został.

Całe sprawozdanie, stosownie do podziału administracyi Królestwa, dzieli się na cztery główne oddziały, obejmujące wiadomości dotyczące:

1. Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego.
2. Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości.
3. Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu; i
4. Najwyższej Izby Obrachunkowej.

I. Wydział Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego.

Wsparcia przez Rząd właścicielom ziemskim udzielane.

Zaraz po przytłumieniu w Królestwie rokoszu, obok ustalenia rosprzężonej służby, Rząd zajął się przedewszystkiem obmyślaniem zaradczych środków w najgwałtowniejszych kraju potrzebach.

Oprócz funduszów, oddzielnie przez Skarb wypłacanych, oraz zasiłków pieniężnych, których roskładem trudniły się osobne komitety, przeznaczoną została w skutek Najwyższego rozkazu kwota 5 milionów złotych polskich, na pierwsze wsparcie obywateli w guberniach, które najwięcej klęsk i spustoszeń doznały. Najrychlejszego zasiłku wzywało upadkiem zagrożone rolnictwo. Szerzył się bowiem po całym kraju pomor wiejskiego dobytku; cena produktów żywności dochodziła nieznanej wysokości i w wielu okolicach włościanie pozbawieni byli wszelkiego zapasu, nietylko na przyszły zasiew wiosenny, ale i na wyżywienie rodzin swoich. W takiem położeniu otworzono dla użytku rolników składy zboża rządowe i gminne, a gdzie tych zabrakło, przychodziły w pomoc magazyny wojenne; władza wojskowa zasilała lud wiejski i ziarnem i znaczną ilością koni, od potrzeb armii zbywających; dostarczono z lasów rządowych drzewa na podźwignienie upadłych budowli, a nadto Rząd opatrywał rolników w potrzebne machiny i narzędzia. Oprócz tego, ułatwiając mieszkańcom Królestwa nabycie

bydła rogatego i koni, Rząd zajął się zakupieniem takowych w Cesarstwie i rozdawał je między włościan i właścicieli ziemskich za częściową, na kilka lat rozłożoną wypłatę. Przy tych pomocach, po rokoszu, zapobieżono grożącemu niedostatkowi zboża.

Stan rolnictwa.

Lubo po urodzajach r. 1832 ceny żyta znów się znacznie podniosły, przecież to chwilowe podwyższenie było jedynie skutkiem wyczerpania dawnych zapasów, a następnie powszechnego w ostatnim roku nieurodzaju. Odtąd, a mianowicie w roku 1834, ceny zboża zaczęły powracać do dawnego stanu. W ogólności, sądząc z wiadomości statystycznych, jakie zebranemi zostały, przemysł rolniczy nietylko że, w porównaniu z jego stanem dawniejszym, nie upadł, ale nawet szybko po całym kraju się rozszerzył. Przy ciągłych wsparciach, jakich Rząd jeszcze udziela mieszkańcom, mało się już widzieć daje zniszczonych włości. Stan inwentarzy rolniczych coraz pomyślniejszego bytu doznaje; chów owiec szczególnej widoczny okazuje postęp; ludność wiejska, dochodząca głów 3,300,000, większa dziś jest, niż była w r. 1828; liczba kolonistów i czynszowników, która w roku 1833 wynosiła 60,253, wzrosła do 66,000; naostatek, pomimo nastąpionego nieurodzaju, stan rolniczy widocznie się polepszył.

Stan miast.

Powiększenie dochodów miejskich służy za oczywisty dowód polepszającego się stanu klassy professyonistów i procederzystów; z dochodów tych poniesiono znaczne wydatki na budowle; remanenta zaś funduszów miejskich od 1830 r. zaczęły być wnoszone na lokacyą do Banku, i stanowią teraz ogólną summę 1,185,000 złp.

Stan miasta Warszawy.

Dochody miasta Warszawy, wynoszące w r. 1829 złp. 3,184,000, zmniejszone w czasie rokoszu do 1,444,000 złp., uczyniły w r. 1834 złp. 4,094,000; ztemwszystkiem stanu dochodów miasta Warszawy nie można uważać za zaspokajający, gdyż miasto, z powodu doznanego podczas rokoszu zniszczenia, zmuszone zostało do zaciagnienia pożyczek.

W roku 1829, w miastach Królestwa wystawiono nowych domów murowanych 147, drewnianych 293, wartości 2,500,000 złp., a w Warszawie w tymże roku przybyło 83 nowych budowli. Rokosz wstrzymał postęp nowych budowli, pomimo to jednak z liczby 175 possessyj prywatnych, w czasie wzięcia Warszawy zniszczonych, odbudowano dotąd 160. Rząd nie zaniedbał i w tym razie udzielić obywatelom miejskim potrzebnego wsparcia. Tak naprzykład: z mocy Najwyższego postanowienia w dniu 15 (27) Listopada 1834 r. wydanego, przedmieście Praga otrzymało ulgę w podatkach zaległych; tym mieszkańcom, których domy tamże podczas rokoszu rozebrano lub spalono, udzielono wynagrodzenie z funduszów Towarzystwa Ogniowego. Nakoniec obywatelom, których domy zabespieczone nie były w Towarzystwie Ogniowem, udzielono wsparcie, 200,000 złp. wynoszące.

Ludność Królestwa.

W roku 1829 ludność Królestwa wynosiła w ogóle 4,137,634 głów, czyli blizko 50,000 więcej niż roku 1828. Liczba mieszkańców miasta Warszawy wynosiła razem 139,654 głów, a jednoroczne jej powiększenie do 3,000 dochodziło. Oprócz klęsk wojny, na które kraj ten narażony został, wiele jeszcze poniósł strat z powodu grasującej we wszystkich Województwach podówczas cholery, z której umarło do 81,000 osób. Według zebranych wiadomości urodziło się w roku 1831 — 164,628 głów, a umarło 243,523. W następnym roku nowe epidemie i roszerzone między ludem wiejskim gorączki, były przyczyną, że liczba zmarłych dochodziła do 184,000 i prawie o 10,000 przewyższa liczbę urodzeń.

Od roku dopiero 1833 zaczynają się pomyślniejsze pod względem ludności Królestwa rezultata. W roku 1833 liczba mieszkańców w całem Królestwie wynosiła 3,914,665, a w 1834 r. 4,103,196; w samem mieście Warszawie w roku 1833 było 124,870, a w 1834 — 136,062. Według spisów szczegółowych, zawarło w tym czasie zwiąsków małżeńskich 110,798 we wszystkich wyznaniach. Urodziło się w roku 1833 — 189,523, w roku 1834 — 208,908, umarło w roku 1833—136,522, w roku 1834—132,027, a zatem urodziło się więcej jak umarło, w pierwszym roku 53,001, a w drugim 76,881. Massa mieszkańców w dwóch latach 1833 i 1834 powiększyła się o 188,531 głów; że zaś przewyżka urodzin nad zejścia była 129,822, a zatem okazuje się, że 58,649 mieszkańców, bądź nowo przybyło, bądź powróciło w tym czasie do Królestwa.

Jakkolwiek ludność żydowska niemałych w czasie zaburzeń prześladowań doznała, przy pierwszym jednak spisie pod prawym Rządem, mało znaczący przedstawia ubytek, odtąd zaś wzrasta.

W ogólnej massie ludności Królestwa, liczba kobiet przewyższa liczbę mężczyzn blisko o 32,000. Co do długości życia było w pierwszym roku 213, a drugim 124 osób, które dożyły od stu do stu dwudziestu lat.

Części Administracyi od Kommisyj zawisłe.

Do attrybucyi Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego, należy spis wojskowy, utrzymanie wojskowych magazynów i lazaretów, również dyslokacya wojska po miastach, przy opatrzeniu go w opał i światło. Dla ulżenia właścicielom domów w kwaterunku, Głównodowodzący armią oddał pod zarząd władzy wojskowej koszary, różne gmachy rządowe i ujeżdżalnie, na reparacyą których użyto znacznych funduszów. Oprócz tego, mieszkańcy miast pociągnięci zostali do umiarkowanej składki kwaterunkowej z domów i procederów, na wynajęcie potrzebnych lokalów. Równym rozkładem powinności kwaterunkowej trudnią się ustanowione po wszystkich miastach Kommisye kwaternicze.

Policya.

Pod względem ogólnej policyi ponowiono i w ścisłe wykonanie wprowadzono urządzenia co do posługi transpor-

towej tułaczów i włóczęgów, co do paszportów i świadectw wolnego zamieszkania, tudziej sprawdzenia liczby ludzi trudniących się żeglugą na Wiśle i t. p. Urządzenia te, przy pomocy władz wojskowych, pomyślne sprawiły skutki. Nigdzie dostrzedz się nie dały szczególne bezprawia, jakich się można było po ogólnem rozprzężeniu wszelkiego porządku obawiać. Przepis usuwający żydów z obrębu 3chmilowego po nad granicami Królewstwa, który dotąd tylko od strony Austryi i Prus obowiązywał, rozciągnięto w roku 1834 i do granicy z Cesarstwem. Dla ułatwienia służby policyi Warszawskiej, całe miasto podzielone zostało ne 12 okręgów w miejsce 6 dawniejszych i sama policya rozdzieloną została na policyą administracyjną i policyą wykonawczą. Zniesione w czasie zaburzeń Biuro Kontrolli Służących przy wrócono do dawnego stanu z potrzebnemi ulepszeniami.

Przemysł i handel.

Stan rozmaitych gałęzi fabryk misiał koniecznie być narażony n w roku 1830 na znaczne zmiany; kilka zakładów i fabryk, tak podczas rokoszu jako i potém, stało się pastwą płomieni; inne zostały zwinięte i poźniej wyniesione z granic Królestwa. Najwięcej ucierpiały fabryki sukienne, tak, że ilość wyrabianych w Królewstwie wyrobów sukiennych, po 1830 roku zmniejszyła się blisko o pięc milionów łokci.

Ilość przywiezionej na jarmark wełny dochodziła w roku 1830 do 12,000, w rokr 1832 do 5,000, w roku 1833 do 6,000, a w roku 1834 do 9,000 centnarów.

Po przywróceniu prawego porządku, Najjaśniejszy Pan dozwolił wywieść z Królestwa do Cesarstwa do 700,000 arszynów sukna za mniejszoną opłatą cła, a nadto zakupiono dla armii do 100,000 łokci, czemu jedynie przypisać należy niejakie powiększenie się produkcyi w latach 1833 i 1834 w porównaniu z rokiem 1832.

Co się dotyczy wyrobów bawełnianych, ilość takowych w ciągu tychże dwóch lat w dwójnasób się powiększyła.

Zwracając szczególniejszą uwagę na stan przemysłu handlowego, jako jednego z najobfitszych zródeł bogactwa krajowego, Rząd nie zaniedbał dawać fabrykantom i przedsiębiercom potrzebną pomoc, rozkładając im na raty dawniejsze pożyczki, wstrzymując ściaganie zaległości, a nawet udzielając pieniężne zasiłki. Zachęcenia te nie zostały bez skutku. Przytém urządzono na nowo kilka fabryk *), inne upowszechniają się i wydoskonalają, nakoniec w przeciągu ostatnich trzech lat wydano do czterdziestu Patentów Swobody, na odkrycia, wynalazki i nowe zaprowadzenia, w rolniczym lub rękodzielniczym przemyśle. *(d. c. p.)*

---

*) Pomiędzy temi na pierwszą zasługuje wzmiankę przędzalnia, założona w bliskości Warszawy przez akcye, i dwie fabryki cukru z buraków w Rochaczewskim Obwodzie. Jedna s tych fabryk wydała w 1832 roku 20,000, a w roku następnym do 80,000 funtśw faryny.

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 7 Marca. Parlament Cesarski. Izba Lordów. *Posiedzenie 1 Marca.* Biskup Exeter potwierdzał zaniesione przezeń oskarżenie przeciw niektórym katolickiego wyznania członkom Izby Niższej, którym wyrzucał iż popełnili krzywoprzysięztwo z urzędu: szanowny *) lord prosił lorda Melbourne o wezwanie Ministra Spraw Wewnętrznych i adwokata jeneralnego, ażeby ze wszelką otwartością złożyli swe przeciw niemu zaskarżenie, lub żeby się na przyszłość wstrzymali od wyrażeń, których udowodnić nie są w stanie.

Lord Melbourne oświadczył iż w tym względzie do niczego zobowiązywać się nie może. Podług niego, przysięgi w przedmiotach, wymienionych przez szanownego prałata, wzbudzałyby śmieszność i w każdym czasie dawałyby powód do najsprzeczniejszych tłumaczeń. Pomimo usiłowań tych, co układali rotę przysięgi, zawsze trzeba było skończyć na odwołaniu się do honoru tego, który ją miał wykonać. Następnie szlach. lord wspomniał o prześladowaniach, jakich doświadczyli Lollardowie pod Henrykiem V, dodając że niektórzy sprawcy reformy byli winni krzywoprzysięztwa i że sam Oliwier Cromwell dopuścił się tego przestępstwa.

Biskup Llandaff uczynił uwagę że nie można uniewinniać obecnie popełnionego krzywoprzysięstwa, przytaczając dawne przykłady. Rozprawy na tém się zatrzymały.

Posiedzenie 2 Marca. Lord Brougham: «Zawsze jest przykro powstawać przeciw osobom, które, będąc powołanemi do publicznych urzędów, powinnyby w pełnieniu swych obowiązków dowodzić zarówno dobrej wiary, jak i sprawiedliwości; lecz kiedy ten dwojaki warunek dopełnionym nie jest, i kiedy nadużycia najaw wychodzą; kiedy sprawiedliwość wyraźnie ustępuje miejsca nieprawości, milczenie wtenczas byłoby występkiem. Powinnością moją być mniemałem, przez mocne wyrazy, zwrócić uwagę izby na postępowanie ciała, bezwątpienia godnego szacunku, lecz które, we względzie handlu murzynów, nie jest od zarzutu wolne. Wyrazy przezemnie użyte wywołały w drugiej izbie ze strony jednego s szanownych jej członków, (kapitana Pechell) i bez wszelkiego od Prezesa upomnienia, następnę deklamacyą: «Jak lord Brougham śmiał się dopuścić podobnego fałszu.» Milordowie! wyczytałem co do słowa to wykrzyknienie w gazetach i s tego powodu uczyniłem do Mowcy Izby Niższej odezwę na piśmie.»

Lord Lyndhurst zapytuje czy lord Brougham miał prawo pisać do Mowcy?

Lord Brougham, (z żywością). «Któż to pyta się czy miałem prawo pisać do Prezesa, kiedy wyraźnie oskarżenie wymierzone było przeciwko mnie w drugiej izbie? Zarzucają mi fałsz, a ja niemiałbym się bronić? że powiedziałem jakoby oficerowie marynarki chciwi są ceny krwi; kiedy ani jedno podobne słowo z ust moich nie wyszło! Daleki

---

*) Tytuł lordów duchownych. *(Wyd.)*

od tego, pokilkakrotnie oświadczałem że bynajmniej nie miałem na celu obwiniać w ogóle oficerów marynarki.»

Lord Brougham, w końcu nader żarliwej mowy, oddaje sprawiedliwość służbie morskiej i z wielką mocą nagania postępowanie torysów.

Na posiedzeniu 5 b. m. Lord Glenelg złożył bil wywołany przez lorda Brougham, o środkach skuteczniejszego zapobieżenia handlowi murzynów.

Na posiedzeniu 6 b. m. Porządek dzienny nakazywał powtórne odczytanie tegoż bilu. Lord Brougham podał dodatek, o zniesieniu roskazu rady tajnej z d. 14 Lipca 1837 stanowiącego izby negrów odwozić do Guyany. Dodatek ten, któremu przeciwił się między innemi xiążę Wellington, odrzucony został 56 głosami przeciw 14.

Izba niższa. *Na posiedzeniu 1 Marca.* Kapitan Pechell, wskutek przytoczonej powyżej mowy lorda Brougham, prosi o złożenie izbie spisu okrętów ładownych murzynami, schwytanych przez marynarcy angielskich od 1 Lutego 1836 roku, i zbija wyrzuty uczynione w drugiej izbie przez lorda Brougham, wynurzając nadzieję, że szlachetny lord je odwoła, lub przynajmniej usprawiedliwi.

P. Gouing popiera wniosek.

Admirał Codrington. «Ubolewam nad zapędem lorda Brougham, który wyrzekł tak znieważające marynarkę Królowej Jmci słowa. Podobne wyrzuty są czystą niesprawiedliwością. Marynarka angielska nie słuchała nigdy innego głosu, prócz głosu honoru.»

P. Karol Wood, mówi prawie toż samo, chwaląc postępowanie wojska morskiego.

Izba nakazuje złożenie proszonego spisu zabranych z murzynami okrętów.

Na posiedzeniu 2 b. m. PP. Pechell i lord Codrington złożyli listy od lorda Brougham w przedmiocie na wczorajszej sessyi rozbieranym. Lord Codrington odebrał przy liście broszurę z ostrzejszemi jeszcze wyrazy niż te, które szlachetny i uczony lord o marynarce wyrzekł; ale szlach. admirał wstrzymał się od wszelkich nad niemi uwag.

P. Langdale- Użala się na biskupa Exeter który go oskarżył w izbie wyższej między innemi o krzywoprzysięstwo i kończy twierdzeniem, że nic nad to oskarżenie nie może być fałszywszém.

Posiedzenie 5 b. m. Po odczytaniu przez lorda Russell odpowiedzi Królowej na adres izby względem dawania rang w marynarce, przyjęty 2 b. m. i wyłożeniu sposobu postępowania jakiego ministrowie zamierzają trzymać się w tym względzie, izba zamieniła się w komitet subsidalny, w którym rozmaite wyrachowania summ potrzebnych na wydział marynarki zostały przyjęte.

Posiedzienie 6 b. m. było nader burzliwe. Szło o wniosek podany przez głowę stronnictwa arcyradykalnego (ultra-radical) sira W. Molesworth, izby uchwalić adres do Królowej, wyrażający że izba niema żadnego zaufania w ministrze osad, lordzie Glenelg, i że pilną jest potrzebą umieścić na czele tego wydziału urzędnika, któregoby czynność, przezorność i wytrwałość na powszechną ufność zasługiwały.

Lord Palmerston odpowiadał sirowi Molesworth; usprawiedliwiając postępowanie lorda Glenelg, dodał że on pojedyńczo nie może być o nic obwiniany, gdyż wszyscy członkowie gabinetu wspolnie działają i są jedni za drugich odpowiedzialnemi. Na to lord *Sandon* rzekł, że podzielając w tém zupełnie zdanie lorda Palmerstom, poda w sposobie dodatku wniosek, izby adres zawierał naganę postępowania wszystkich ministrów razem.

Te słowa sprawiły wielkia wzruszenie w izbie; wielu mowców głosy zabierało i wchwili odejścia poczty niepodobna było przewidzieć wypadku; tak albowiem oba stronnictwa równie mocnemi się zdawały.

— Wiadomości s Kanady są zaspokajające.

— Królowa wdowa przybyła do Londynu s S. Leonard i zajęła mieszkanie w nowowyporządzonym pałacu Marlborough house.

— Koronacya Królowej Wiktoryi odbędzie się w Sierpniu b. r,

— W *Leeds intelligencer* znajduje się następna wiadomość. «Chemik Clarke, na wezwanie admiralicyi, rozbierał chemicznie 1407 worów mąki przygotowanej w Hull i przeznaczonej do Hiszpanii i Portugalii. P. Clarke z wziętych próbek przekonał się, że do mąki przymieszano więcej niż *trzecią część* gipsu i mletych kości. Właściciel tego towaru skazany został na 10,000 funt. sterl. winy pieniężnej.

Paryż 7 Marca. Posiedzenie Izby parów 5 b. m. było bez interesu.

— Na posiedz. Izby deputowanych 5 b. m. był czytany raport kommisyi w przedmiocie pozwania przed sąd P. Emile de Girardin. Kommisya radzi upoważnienia na to pozwanie odmówić. Potém minister spraw wewn. wniosł dwa projekta prawa, przyjęte przez izbę parów.

— Wszystkie dzienniki Paryskie napełnione są teraz rozbiorem mowy pochwalnej dla zmarłego hrabi de Reinhardt, którą miał osobiście xiążę de Talleyrand na posiedzeniu 3 b. m- Akademii Nauk moralnych i politycznych.

— Sprawa Hubert'a jeszcze została odłożoną na żądanie prokuratora jeneralnego i s powodu odkrycia dalszych rozgałęcień spisku. *(Journ. de S. Pt. Gaz. Pet. Psz. Półn.)*

Печатать позволяется. С.-Петербургъ. 10-го Марта 1838. *Н. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.